

Buka, Świt żywych trupów

[Refren] x4

BeOoKa, jeden, dwa, jeden, dwa, jeden, dwa

[Zwrotka 1]

Założ kask na głowę i podciągnij szorty, nadchodzę!
Bądź gotowy na wybuch aorty, (o Boże!)
To świt żywych trupów, nasi to truku, robię Tobie kuku
Masz skalpel, jak scarface gardziel, makabra w biały dzień
Jak cień za Tobą, natarcie na nowo, nałogowo
Z bronią mą palną, jądrową, ciach-ciach-cziki
Dopóty, dopóki masz szyję połączoną z głową

[Refren] x8

BeOoKa, jeden, dwa, jeden, dwa, jeden, dwa

[Zwrotka 2]

To masakra człowieku, Angard, jestem jak bucher
Jak to nagram, to załapiesz skurcze i ubabrasz krwią komputer
Powiedz "Bye bye", pożegnaj się z kręgosłupem
Tobie robię harakiri, w jednej chwili jesteś trupem
Stań w kolejce pod bejce, a ja w minutę zrobię tu rzeźnię
Tak jak zrobiłem ją tym fiutem, robiąc te rapy naprędce
Nie jak Ty, dławiąc się fiutem, własnym
W gębie trzymając okryte taśmą, owiniętą w wielką kupę
Super, nie kurwa mać, to nie żarty, to fakty, weź patrz
Jak się chełpią palanty, wystarczy już, cisza
Chwila prawdy, czas uwiecznić fakty, kto tu rozdaje karty?

[Refren] x8

BeOoKa, jeden, dwa, jeden, dwa, jeden, dwa

[Outro]

Tap, tap, tap, tap, tap, tap, tap, tap, tap
Tap, tap, tap, tap, tap, tap, tap, tap, tap
Tap, tap, tap, zombie, zombie, zombie
Zombie, zombie